

sygn. akt II **K 23/14**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 09 lutego 2015 r.

Sąd Rejonowy II Wydział Karny w Brzegu w składzie:

Przewodniczący: SSR Monika Juzwiszyn

Protokolant: st. sek. sąd. Monika Wcisło

W obecności oskarżyciela publicznego z PR Brzeg – Wojciecha Dudka

Po rozpoznaniu w dniu 17.03.2014r., 04.06.2014r., 22.09.2014r., 15.12.2014r., 09.02.2015r. w Brzegu

sprawy

Z. G. (1)

c. S. i H. z domu W.

ur. (...) w P.

Oskarżonej o to, że:

w dniu 30 lipca 2011 roku na drodze nr (...) w miejscowości B. , powiat T. , naruszając nieumyślne zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, podczas kierowania samochodem marki S. (...) o nr rej. (...), w ten sposób, że nie zastosowała należytej ostrożności i nie dostosowała prędkości jazdy do panujących warunków drogowych w wyniku czego wpadła w poślizg doprowadzając do zjechania na prawą stronę jezdni i uderzenia prawą przednią częścią pojazdu w drzewo, spowodowała wypadek drogowy w wyniku którego pasażerka pojazdu M. L. (1) doznała obrażeń ciała w postaci złamania wyrostka stawowego górnego VI kręgu szyjnego bez przemieszczenia, które naruszyły czynności narządu ruchu i rozstrój zdrowia na okres powyżej 7 dni ,

tj. o przestępstwo z art. 177 § 1 k.k.

I. na podstawie art. 66 § 1 kk i art. 67 § 1 kk postępowanie karne wobec oskarżonej Z. G. (1) o czyn polegający na tym , iż w dniu 30 lipca 2011 roku na drodze nr (...) w miejscowości B. , powiat T. , naruszając nieumyślne zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, podczas kierowania samochodem marki S. (...) o nr rej. (...), w ten sposób, że nie zastosowała należytej ostrożności i nie dostosowała prędkości jazdy do panujących warunków drogowych w wyniku czego wpadła w poślizg doprowadzając do zjechania na prawą stronę jezdni i uderzenia prawą przednią częścią pojazdu w drzewo, spowodowała wypadek drogowy w wyniku którego pasażerka pojazdu M. L. (1) doznała obrażeń ciała w postaci złamania wyrostka stawowego górnego VI kręgu szyjnego bez przemieszczenia, które naruszyły czynności narządu ruchu i rozstrój zdrowia na okres powyżej 7 dni tj. o przestępstwo z art. 177 § 1 kk **warunkowo umarza na okres próby 1 (jednego) roku,**

II. na podstawie art. 67 § 3 kk w zw. z art. 49 § 1 kk orzeka wobec oskarżonej Z. G. (1) świadczenie pieniężne w kwocie 500 zł (pięćset złotych) na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej,

III. na podstawie art. 627 k.p.k. i art. 7 Ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1430,50 zł (jeden tysiąc czterysta trzydzieści złotych, 50/100) tytułem zwrotu kosztów procesu i opłatę w wysokości 60 zł (sześćdziesiąt złotych).

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 30 lipca 2011 roku w miejscowości B. około godziny 19.40 oskarżona Z. G. (1) kierowała samochodem osobowym marki S. (...) o nr rej. (...). Wraz z nią samochodem tym jechała M. L. (1), zajmując fotel koło kierowcy. Kiedy oskarżona znajdowała się na końcu łuku drogi w lewo nie zachowała należytej ostrożności i nie dostosowała prędkości jazdy do panujących warunków drogowych w wyniku czego wpadła w poślizg w wyniku czego zjechała na prawą stronę jezdni i uderzyła prawą przednią częścią pojazdu w drzewo. W tym czasie swoim pasem ruchu z przeciwnego kierunku jechał V. (...) A. T. (1).

Do wypadku doszło w porze wieczorowej w obszarze niezabudowanym, gdzie dozwolona prędkość wynosi 90 km/h. Droga w miejscu zdarzenia posiadała jezdnię o nawierzchni asfaltowej o szerokości 6,4m i 2 pasach ruchu do jazdy w przeciwnych kierunkach rozdzielonych linią ciągłą. Na krawędzi jezdni znajdowała się linia ciągła. Po stronie lewej i prawej znajdowało się trawiaste pobocze o szerokości 0,3m lewe i 0,5 prawe. Droga była mokra, padała mżawka. Do zdarzenia doszło po przejechaniu przez oskarżoną zakrętu w lewo z lekkim spadkiem. Koniec łuku drogi, z którego wyjeżdżała oskarżona zasłonięty jest po lewej stronie krzakami uniemożliwiając oskarżonej widoczność jadącego z przeciwnika na łuku drogi samochodu. Droga była oznakowana znakiem A4 niebezpieczne zakręty-pierwszy w lewo. Oskarżona poruszała się z prędkością 50 km/h. Po wypadku kola samochodu kierowanego przez oskarżoną skrócone były w lewo zgodnie z przebiegiem zakrętu, po którym poruszała się oskarżona. Po wypadku pozostał na trawie szeroki ślad wskazujący na to, że koło nie toczyło się po nim tylko przesuwano bokiem bo było skrócone w lewo.

Dowód: częściowe wyjaśnienia oskarżonej k. 16, 46-47

częściowe zeznania świadka M. L., k. 15, 44-45

zeznania świadka A. T. (1), k. 166-167,

opinia biegłego z zakresu ruchu drogowego k.19-22

protokół oględzin wraz ze szkicem k. 5

dokumentacja fotograficzna k. 11

protokół oględzin pojazdu k. 34-37

W wyniku zdarzenia pokrzywdzona doznała obrażeń ciała w postaci złamania wyrostka stawowego górnego VI kręgu szyjnego bez przemieszczenia, które naruszyły czynności narządu ruchu i rozstrój zdrowia na okres powyżej 7 dni ,

Dowód : opinia biegłego k. 76

dokumentacja medyczna k.67-75

Oskarżona z zawodu jest nauczycielką. Jest mężatką bezdzietną. Pracuje z dochodem około 2800 złotych. Nie była karana. W chwili popełnienia czynu nie występowało u oskarżonej zniesienie lub w znacznym stopniu ograniczenie rozumienia zarzucanego jej czynu ani pokierowania swym postępowaniem. Oskarżona podczas pierwszego przesłuchania przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu , a następnie zmieniła treść swoich wyjaśnień i podała, że do zdarzenia doszło na skutek tego, że w wyniku pojawienia się samochodu jadącego z przeciwnego kierunku przestraszyła się że dojedzie do czołowego zderzenia i gwałtownie odbiła w prawo.

Dowód: karta karna, k.290,

dane k.190

wyjaśnienia oskarżonej k. 222

Sąd zważył, co następuje:

Wina oraz sprawstwo oskarżonej, w ocenie Sądu, nie budzą żadnych wątpliwości.

Ustalenia w sprawie Sąd poczynił przede wszystkim o treść opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego. Opinia biegłego jest jasna pełna i nie zawiera sprzeczności dlatego też Sąd przyjął ją w zakresie wniosków z niej płynących za własną. I tak jak wynika z opinii biegłego popartymi dowodami z dokumentów znajdującymi się w aktach sprawy tj. szkicem miejsca zdarzenia, dokumentacją fotograficzną jak i protokołem miejsca zdarzenia, w miejscu wypadku koła samochodu kierowanego przez oskarżoną skrócone były w lewo. Dodatkowo jak wynika z tejże opinii szerokość śladu na poboczu wskazuje, że koło było cały czas skrócone i znacząco szeroki ślad. Dodatkowo z geometrii drogi wynika, że samochód V. (...) kierowany przez A. T. (1) jadący po łuku w lewo z przodu nie tylko nie był widoczny dla oskarżonej bo znajdował się poza polem widoczności gdyż po lewej stronie rosły krzaki aż do krawędzi pobocza, a włączone nawet światła drogowe świecą prosto przed pojazdem. Dodatkowo nawet jak zauważa biegły dla wariantu kiedy samochód V. miałby włączone światła mijania to świecą one w taki sposób, że snop światła skierowany jest na prawy pas i prawe pobocze oraz prawą stronę. Nadto przy istniejącym oświetleniu naturalnym widoczność jest taka, że nie powoduje olśnienia. Te wszystkie okoliczności wskazują że żadną miarą nie sposób dać wiary wyjaśnieniom oskarżonej składanych po raz drugi w czasie postępowania przygotowawczego jak i przed Sądem. Stoją one w wyraźnej sprzeczności z wnioskami znajdującej się opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego, a w szczególności z dowodami dot. powypadkowego położenia pojazdu, rzeźby miejsca zdarzenia jak i śladów jakie pojazd ten pozostawił bezpośrednio przed zdarzeniem. Jeśli przy tym zważy się treść wyjaśnień oskarżonej składanych po raz pierwszy na etapie postępowania przygotowawczego to niewątpliwie są one tożsame w zakresie wniosków płynących z opinii biegłego co do przebiegu tego zdarzenia w kontekście w/w dowodów. Nadto zauważyć należy co biegły podniósł na rozprawie odpowiadając na zarzuty oskarżonej, że na podstawie zdjęć k. 14 opinii i śladów koła prawe samochodu S. było w skręcie w lewo. Ten ślad, który jest na dolnym zdjęciu nie jest śladem jednego koła tylko koła prawego z przodu i prawego z tyłu i widać na tym śladzie, że koła się nie toczyły tylko przesuwały. Ślad przebiega po łuku. Istotnie biegły nie stwierdził, czy samochód miał (...) czy nie, ale podał, iż z roku produkcji wynika, że mógł on być wyposażony w (...). Jednocześnie podał, że posiadanie przez ten samochód (...) nic by nie zmieniło we wnioskach końcowych opinii. Wynika to z faktu, że w momencie kiedy pojazd wpadnie w poślizg to już mu (...) nie pomoże. Absolutnie nie jest możliwe, wbrew twierdzeniu oskarżonej, aby skręt kół nastąpił na skutek uderzenia w drzewo. Koło prawe zostało zaciśnięte na skutek uderzenia w drzewo i też jest skrócone w lewo. Przy uderzeniu nie mogło nastąpić tego typu położenie koła jak na zdjęciu ponieważ koło by musiało być uderzone od wewnątrz nisko, tak żeby rozerwać drążki kierownicy, a tego nie widać, żeby były rozerwane. Skręt z jednego koła przenoszony jest na drugie poprzez drążki kierownicy i przekładnie kierownicy i obydwa koła są skrócone w tym samym kierunku, z czego można wnioskować, że drążki kierownicze nie zostały zerwane i koła były w ustawieniu takim, kiedy samochód zjeżdżał z drogi na prawe pobocze. Dodatkowo przemieszcza się po łuku, co widać po śladzie, kierunku jezdni świadczy, że koła były skrócone w lewo, wbrew temu co twierdzi kierująca, że odbiła kierownicą w prawo. Po śladzie widać, że przebiega ślad po łuku, a tym samym skręt tych kół nie mógł być zmieniony na skutek uderzenia. Gdyby było tak jak twierdzi kierująca, że odbiła w prawo to koła byłyby skrócone w prawo i lewym narożnikiem albo środkiem pojazdu uderzyłaby w drzewo. Gdyby ten samochód był wyposażony w (...) to też by zostawił takie ślady jak na dolnym zdjęciu na k. 14 opinii. (...) zapobiega blokowaniu kół, ale do pewnej granicy. Tak jak w tym przypadku przy uwzględnieniu mocnego skręcenia kół i tego, że prawe koło jedzie po trawie, gdzie jest niższy współczynnik przyczepności niż na mokrej jezdni, (...) przestaje spełniać swoją funkcję. Gdyby koła się toczyły to na trawie nie byłoby śladów wytarcia – takich śladów jakie są. Ślady toczenia przesuujące się byłyby odbite na trawie, wytoczyłyby na trawie ślad, nadto na początku tej drogi jest znak określający zakręty. Obowiązywało to wszystkich kierujących do zachowania szczególnej ostrożności. Tym samym mając na uwadze powyższe Sąd uznał za niewiarygodne wyjaśnienia Z. G. składane po raz drugi w postępowaniu

przygotowawczym jak i przed Sądem albowiem ich treść jest zupełnie nielogiczna i nie koresponduje z pozostałym materiałem dowodnym. Twierdzenia natomiast oskarżonej, że składając po raz pierwszy wyjaśnienia przesłuchiwana była przez czeskiego policjanta i jej wypowiedzi zostały inaczej zinterpretowane wobec jej twierdzeń, że zgodziła się na przesłuchanie bez tłumacza. i protokół ten podpisała a nadto, iż treść jej wyjaśnień jest zbieżna z zeznaniami M. L. co do przebiegu zdarzenia składanymi przez świadka po raz pierwszy i korespondują one z opinią biegłego z zakresu ruchu drogowego jak i pozostałymi dowodami z dokumentów to uzasadnia twierdzenie że pierwsze te składane spontanicznie wyjaśnienia, zeznania są wiarygodne, a treść protokołu odzwierciedla treść składanych wypowiedzi, natomiast kolejne zeznania, wyjaśnienia tych osób zostały przez nie uzgodnione i mają na celu uniknięcie odpowiedzialności karnej.

Odnosząc się natomiast do zeznań A. T. (1) zauważyć należy iż Sąd zwrócił uwagę na treść jego zeznań, że widział on w lusterku jak doszło do wypadku w kontekście opinii biegłego że niemożliwym jest, aby widział ten moment biorąc pod uwagę miejsca zdarzenia. Jednak okoliczność ta, w ocenie Sądu, żadną miarą nie może wpływać na wiarygodność zeznań tego świadka co do przyczyny wypadku. Jakkolwiek oskarżona podała, że przyczyną wypadku było pojawienie się samochodu jadącego z przeciwnego kierunku, którego przestraszyła się, że dojedzie do czołowego zderzenia i gwałtownie odbiła w prawo to w świetle opinii biegłego i dowodów z dokumentów nie można jej wersji przyjąć za wiarygodną. Dodatkowo jak wynika z opinii biegłego, gdyby istotnie samochód kierowany przez A. T. poruszał się tak jak twierdzi oskarżona przy deklarowanej prędkości przez A. T. to musiałby wpaść w poślizg, a zdarzenia takiego nie było. Tym samym Sąd uznał, że zachowanie tego świadka w żadnej mierze nie przyczyniło się do przebiegu zdarzenia. Niewiele natomiast do sprawy wniosły zeznania świadków E. T. i K. S., które składały zeznania po raz pierwszy 3 lata po zdarzeniu dlatego też z racji upływu czasu niewątpliwie ni można na ich podstawie dokonywać ustaleń faktycznych w sprawie. Sąd natomiast posiłkował się również dokumentacją medyczną, jak i opinią biegłego z zakresu medycyny sądowej na okoliczność powstałych obrażeń u pokrzywdzonej.

Wskazane powyżej dowody uzupełniają się wzajemnie dając pełny i szczegółowy obraz wydarzeń. Konkludując rozważania w tym zakresie przyjąć należało, że oskarżona swoim zachowaniem polegającym na tym, że w dniu 30 lipca 2011 roku na drodze nr (...) w miejscowości B. , powiat T., naruszając nieumyślne zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, podczas kierowania samochodem marki S. (...) o nr rej. (...) , w ten sposób, że nie zastosowała należytej ostrożności i nie dostosowała prędkości jazdy do panujących warunków drogowych w wyniku czego wpała w poślizg doprowadzając do zjechania na prawą stronę jezdni i uderzenia prawą przednią częścią pojazdu w drzewo, spowodowała wypadek drogowy, w wyniku którego pasażerka pojazdu M. L. (1) doznała obrażeń ciała w postaci złamania wyrostka stawowego górnego VI kręgu szyjnego bez przemieszczenia, które naruszyły czynności narządu ruchu i rozstrój zdrowia na okres powyżej 7 dni , wyczerpała dyspozycję art. 177 par 1 kk.

Oskarżona znajdując się na oznakowanej drodze - niebezpieczne zakręty-pierwszy w lewo zobowiązana była do zachowania szczególnej ostrożności. Dodatkowo padała mżawka i droga oprócz tego, że była kręta to dodatkowo była śliska. Dlatego była obowiązana do postępowania uważnego, stosowania się do sytuacji istniejącej na drodze, do obserwacji drogi którą się poruszała i do poruszania się z prędkością zapewniającą panowanie nad pojazdem z uwzględnieniem warunków w jakich ruch się odbywał w tym stanu widoczności drogi i warunków atmosferycznych. W konsekwencji jej zachowania wpała w poślizg w wyniku czego zjechała na prawą stronę jezdni i uderzyła prawą przednią częścią pojazdu w drzewo powodując obrażenia ciała pasażerki. Mając zatem powyższe na uwadze niewątpliwie bezpośrednią przyczyną wypadku było nieprawidłowe zachowanie oskarżonej.

Jednocześnie sąd uznał, iż w wypadku oskarżonej uzasadnione jest sięgnięcie po instytucję warunkowego umorzenia postępowania .

Po pierwsze żadnych wątpliwości, patrząc przez pryzmat powyższych rozważań , nie budzi fakt popełnienia przez oskarżoną nieumyślnego przestępstwa z art. 177 par 1 kk , a zagrożonego karą do 3 lat pozbawienia wolności. Po drugie na decyzję Sądu wpływa nieznaczny stopień społecznej szkodliwości czynu oraz winy, jeśli spojrzymy przez pryzmat okoliczności zdarzenia, oraz faktu nieumyślnego naruszenia zasad ruchu drogowego .Po trzecie, oskarżona nie była dotychczas karana sędownie. Nadto sama pokrzywdzona stwierdziła, że nie żywi żadnych pretensji do oskarżonej. Ta okoliczność oraz dotychczasowy sposób życia, warunki i właściwości osobiste oskarżonej, kreują pozytywną prognozę

co do tego, że pomimo warunkowego umorzenia postępowania nie popełni ona nowego przestępstwa. Jednocześnie sąd uznał, iż odpowiednim czasem weryfikacji pozytywnej prognozy będzie okres 1 roku. Sąd uznał przy tym, iż już samo postępowanie karne w sposób wystarczający uświadomiło oskarżonej wagę naruszonych przez nią obowiązków, a także konsekwencje, które takie naruszenie ze sobą niesie.